

JULIA FIEDORCZUK

**część trzecia:
Miejsca**

JULIA FIEDORCZUK

część trzecia: Miejsca

To jest pierwszy dzień reszty twojego życia

czas na zmiany
więc moja dieta będzie odtąd doskonała
im więcej zjesz tym dłużej żyjesz
szlachetne zdrowie
ekskluzywne kosmetyki uwznioślą
moją konsystencję

to jest pierwszy dzień reszty twojego życia
zannotuj w dzienniku
od tej pory już nie grzesz
żadnych batoników
bo śniadanie to klucz do esencji
bo gdybyś nawet silną wolę miał
a śniadań nie jadał
na nic twój trud

powtarzajmy: jeść jeść jeść
kiedy czujesz głód
jedz, człowieku, jedz
siedemnaście posiłków dziennie
lekkich jak łabędzi puch

bo gdybyś nawet silną wolę miał
a śniadań nie jadał
na nic twój trud

a wystrzegaj się białego chleba powszedniego
musisz tylko opanować kilka prostych zasad
to jest pierwszy dzień reszty twojego życia
a jutro następny

jedz, człowieku, jedz
i chudnij
to jest pierwszy dzień reszty twojego życia
wkrótce będziesz w niebie
gdzie na ciebie czeka
zasłużony
kawałek
szarlotki

Tak

miasto w deszczu
ślesz uśmiech
pomiędzy kroplami
ty ja ty ja
między nami
co

między ciemnościami
pomost
więc chodź
chodź do mnie
nie utoniesz

zamknę oczy
pustko moja towarzyszko
śpij
chcę być dotknięta chcę
podać rękę

Dobranoc

bo gęstnieją dźwięki.
soczyste szepty w liściach szczupłych brzóz,
ciemne się zbiera w zagłębieniach ciała,
nas porasta,

nam odejmuje słowa ku ucieście dłoni,
bo żywe tłoczy się w parterze i węższy,
głodne.
czas małych myśliwych o porożach w kształcie gałęzi.

ciemne nas wypełnia aż po marginesy,
jeż upolował żuka.
żaba upolowała ważkę:

là la la là la là la,
là la la la là la là la:

tuż-tuż, na wyciągnięcie ręki, żywy pępek snu.

Dedykacja

Ten wiersz jest dla ciebie, drogi czytelniku.
Mówi o pająku, o uczuciach i o tym
co niewyraźne.
Nie ma pająka gdzie do ciebie piszę.
Mam pająka w głowie, nitki pajęczyny
miękkie jak pleśń.

Albo drogocenne jak sznur lśniących pereł
nad ranem. Mam na myśli
ten ukryty czas, gdy jest się nagim i mokrym
jak ziemia.

Kiedy czuły Budda wychodzi z jaśminów,
chłopiec z tatuażem,
pajęczyna zmarszczek na twarzy staruszki,
która się uśmiecha: ten czas, nasz wspólny sen

utkany ze słów. Przepraszam! Tak
się powiedziało. Czułość jest tru-
dna. Ponieważ kocha się ludzi i drzewa,
ten kamień, on zapewne istniał,
teraz ci go daję,
potrzymaj.

Psychoanaliza i mandarynki

Lacanistom ;-)

Poeta, który dzisiaj jest kobietą,
poszedł na spacer.
Poszła, znaczy,
poetka. Ta istota z płci i kości,
pochwycona w binarne szpony opozycji
między naturą i cywilizacją (sic!) kulturalnie
wciela się w rolę obserwatora, wróc,
obserwatorki, a wiersz interpeluje,
interpeluje, powołuje tę chwilową
podmiotowość, obsadza (za przeproszeniem)
w roli. Potrzebny nam jeszcze ekran
(czy są tu jakieś ekrany?), aby dialektyka
miasto-dzika przyroda mogła się uobecnić
w fantazmacie. W ostateczności sklepowa witryna
posłuży za lustro. Ach, już się zaczyna!
W polu spojrzenia
konstruuje się
skrzynka
małych
pomarańczowych
obiektów.

What love does

pani tak pięknie udaje umarłą
że nie wiadomo kiedy pani naprawdę nie żyje
Agencie Cooper¹ gdzie jesteś czy mnie słyszysz

pani tak pięknie udaje umarłą
że nie wiadomo kiedy pani naprawdę nie żyje

¹agent Dale Cooper — postać z serialu *Miasteczko Twin Peaks*. [przypis edytorski]

prosimy o gromkie brawa

Laura Dern jako Nikki Grace
problem zwłok pozostawmy obsłudze
gdzie jesteś gdzie jesteś gdzie jesteś
gdzie jesteś gdzie jesteś gdzie jesteś

pani tak pięknie udaje umarłą
że nie wiadomo, kiedy pani naprawdę nie żyje
gdzie jesteś gdzie jesteś gdzie jesteś
(brawa)

The truth is out there²

czyli na powierzchni
kreślimy znaki na skórze
nie jest tylko jasne kto jest adresatem

co byś nie wpisał zawsze wikipedia
sens życia to
jedno z podstawowych zagadnień
różnych systemów
filozoficznych i religijnych
jak również pojęcie
odwołujące się
do transcendentnego widzenia świata
jako drogi

(pojęcie śmierci rozmywa się w przypadku roślin)

wybaczcie te cyberdygresje
dzisiaj jest pierwszy dzień, etc.
każdy ma prawo kupić sobie prezent
a jak kogoś nie stać niech się przebranzuje

It has been played once more³

J.A.

nagle w samym środku mitycznej przyszłości
starsza od siebie, a co będzie później
och, Blake'u, Słoneczniku, wiem, wiem
nawijam jak Allen Ginsberg
wybacz wierszu, mam chandrę, wybacz czytelniku

jutro spełnię wszystkie noworoczne postanowienia
teraz tu posiedzę, droga czekolado
dziękuję, że jesteś dziś przy mnie butelko Merlota,
i tobie, telewizjo, dziękuję agencji Cooper!

²*The truth is out there* — napis z czolówki serialu *Z archiwum X*. [przypis edytorski]

³*It has been played once more* — fragment wiersza *Paradoxes and Oxymorons* Johna Ashbery'ego. [przypis edytorski]

Ten utwór jest udostępniony na licencji Licencja Wolnej Sztuki 1.3.

Źródło: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/fiedorczuk-tlen-czesc-trzecia-miejsca>

Tekst opracowany na podstawie: Julia Fiedorczuk, Tlen, Biuro Literackie, Wrocław 2009.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów autora. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Kopeć, Jan Szejko, Paulina Choromańska, Paweł Koziol.

Okładka na podstawie: Meraj Chhaya@Flickr, CC BY 2.0

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Pomóż uwolnić konkretną książkę, wspierając zbiórkę na [stronie wolnelektury.pl](http://stronie.wolnelektury.pl).

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).